

Ogłoszenia Duszpasterskie

- **10.12 – niedziela**, dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie,
 - zbiórka do puszek,
 - po Mszy św. o g. 10.30 spotkanie dzieci przygotowujących się do I Komunii św.,
 - do kosza przy ołtarzu można składać dar serca dla potrzebujących,
 - w przedświątku opłatek na stół Wigilijny,
 - Zapraszamy do udziału w Roratach codziennie o g. 7.00.
- **13.12 – środa**, wspomnienie św. Łucji,
 - g. 18.00 modlimy się w intencji KZR.
- **14.12 – czwartek**, wspomnienie św. Jana od Krzyża.
- **17.12 – niedziela**, rozpoczynamy czas bezpośredniego przygotowania do świąt Narodzenia Pańskiego.
- Do 22.12, zbiórka zużytego sprzętu elektroprzętu, na pomoc misjom.
- Zapraszamy do czytania prasy katolickiej.
- **Wizyta Duszpasterska w tym tygodniu:**
 - **Pn. 11.12**, Dorohuska, Komorowska, Brandta, Zaboreczne, Bułhaka.
 - **Wt. 12.12**, Kocjana, Krajeńska, Kircholmska.
 - **Śr. 13.12**, Borzęcińska, Bolimowska, Arkadyjska, Rozalińska.
 - **Cz. 14.12**, Hubala (Groty), Osowiecka, Kozłowska, Obłęgowska, Hucisko.
 - **Pt. 15.12**, Ołtarzewska, Orszewska, Otrębuska, Podkowińska, Rąbłowska, Skłoby.
 - **Sb. 16.12**, Ciepłarniana, Iskry.

KROPLÓWKA POEZJI – ŻEBY CI BYŁO ŁEŻ

W dzisiejszych czytaniach słyszymy o przygotowaniu drogi dla Pana, o wyrównaniu nierówności i prostowaniu ścieżek. Święty Jan Chrzciciel udziela chrztu nawrócenia na pustyni. I tu mamy klucz do zrozumienia sposobu jak mamy przygotować drogę dla Boga. Na pustyni naszego serca, nie w pędzie między obowiązkami, lecz w ciszy i samotności możemy doznać łaski przemiany myślenia.

Wiem, że trudno rozstać się ze sprawami pilnymi, ale jak się to już stanie, to otrzymujemy łaskę pokoju, łaskę godzenia się z rzeczywistością. Jest w nas więcej pokory i nagle okazuje się, że obowiązki wypełniamy lepiej, a najbliżsi widzą w nas zmianę. Ten wiersz jest o pustyni serca, o samotności, która prowadzi do dobrych wniosków, oczyszcza nasze iluzje, co do tego życia.

„Samotność”

Jezu, muszę długo patrzeć Ci w oczy,
by sił starczyło na cały dzień.
Czasem dziwny ból
ściśnie gardło.

„Nie płacz – powiesz –
ta samotność otwiera,
potrzebna, by szybciej dojść do nieba.
Znajdę drogę dla twego zachwyty,
w galerii obrazów szukaj więcej niż dotknięć pędzla.
Ukażę ci dziwy”.

Ufam
i wiem, że to tylko
ziemia.
Przepraszam,
że myślę ją jeszcze z niebem.
To pęknięcie przeszkadza
w czystości widzenia.

Zbłądziłabym
mając niebo na ziemi.

Anna Bielawska

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta
9.00
10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00
18.00
Dni powszednie
8.00
18.00

Spowiedź
Spowiedź odbywa się
przed każdą Mszą św.

Pierwszy piątek miesiąca
Spowiedź od godz. 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

**Parafia Rzymskokatolicka
Objawienia Pańskiego**
ul. Łaszczyńskiego 1
05-082 Blizne
tel./fax (022) 722 02 50

Konto parafii

Nastąpiła zmiana konta parafialnego,
prosimy o uwzględnienie tego.

Nowe konto:

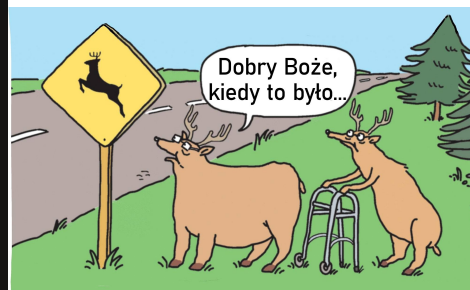
16 2490 0005 0000 4530 7455 5934

Redakcja

redakcja.objawieniepanskie@gmail.com

www.objawieniepanskie.waw.pl
(do ściągnięcia wszystkie poprzednie
numery EPIFANII razem z Epifankiem)

HUMOR



CZYTAJ W NUMERZE

➤ „WSZYSTKO POSTAWIŁEM NA MARYJĘ...”

➤ AKTY STRZELISTE

epifania

TYGODNIK PARAFII
pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 534 • Druga Niedziela Adwentu • 10 grudnia 2023 r.



➤ SŁOWO TYGODNIA z Ewangelii według św. Marka (1, 1-8)

Początek Ewangelii o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. Jak jest napisane u proroka Izajasza: Oto Ja posyłam wysłańca mego przed Tobą; on przygotuje drogę Twoją. Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, Dla Niego prostujcie ścieżki! Wystąpił Jan Chrzciciel na pustyni i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Ciągnęła do niego cała judzka kraina oraz wszyscy mieszkańcy Jerozolimy i przyjmowali od niego chrzest w rzece Jordan, wyznając [przy tym] swe grzechy. Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a żywił się szarańczą i miodem leśnym. I tak głosił: «Idzie za mną mocniejszy ode mnie, a ja nie jestem godzien, aby się schylić i rozwiązać rzemyk u Jego sandałów. Ja chrzcilem was wodą, On zaś chrzącić was będzie Duchem Świętym».



Ks. Marian Rowicki

Dobra Nowina o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym. Jan Chrzciciel wzywa do prostowania ścieżek swojego życia, wyznawania grzechów i przyjęcia chrztu nawrócenia. W ten sposób otwieramy serca dla Tego, Który przynosi w darze nowe życie w Duchu Świętym. Jak wykorzystujemy dany nam czas łaski: rekolekcje, roraty, adoracje? Czy służy on nam, by zbliżyć się do Boga?

POCZĄTEK EWANGELII

Dzisiejszy fragment jest samym początkiem Ewangelii. Nie tylko tej spisanej według św. Marka, ale Ewangelii w ogóle, jako że zgodnie z Tradycją była ona spisana jako pierwsza spośród wszystkich czterech.

Wiemy, że autor tej Ewangelii był teologicznym geniuszem, co poznać można już po pierwszym jej zdaniu: „Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa, Syna Bożego”. Zdanie pozornie oczywiste, zdawałoby się, że wręcz wymagane jako wstęp do reszty księgi. Ale słowa te nabierają niezwyklej głębi, kiedy spojrzymy na ich specyficzny kontekst. Wiemy, że Marek ewangelista był uczniem św. Piotra, a jego tekst powstał około roku 70, akurat w czasie kiedy zabito dwóch największych apostołów: Piotra i Pawła. Pierwszy z nich został okrutnie zamordowany na krzyżu, drugi bezlitośnie ścięty. Pierwsze pokolenie chrześcijan doświadczyło więc w tym czasie ogromnej straty. I w tym kontekście właśnie św. Marek pisze o „początku” - tzn. umyślnie używa słowa, które każdy Żyd zna z księgi Rodzaju gdzie Bóg stwarza świat „na po-

czątku” z bezładu i chaosu. To zdanie znaczy bardzo wiele. Marek opowiada o nowym stworzeniu - z chaosu. Oto Bóg wyprowadza rzeczywistość z chaosu przez Jezusa.

W I wieku, słowo „Ewangelia” oznaczało dobrą wieść, doniosłe ogłoszenie przekazane przez jakiegoś prominentnego dowódcę rzymskich legionów lub samego cesarza. Oznaczało zawsze jakieś wielkie dzieło, które zostało dokonane przez znaną postać. I w tym kontekście można zauważyć wręcz pewną prowokacyjność użycia przez Marka właśnie tego słowa. Bo oto Ewangelia wg św. Marka wspomina również o rzymskiej władzy i wojsku, jednak tym razem w centrum jest Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Oto wielkość Rzymu została przyćmiona - jest „coś większego” na świecie. Jest tym Zbawienie przez krzyż Chrystusa - czyli Mesjasza - nowego, największego i prawdziwego „imperatora” ludzkości.

Warto pamiętać, że pierwsi odbiorcy Ewangelii żyli w czasach bez instytucji,

kłóra mogłaby ich wspierać... nie było diecezji, Caritasu, czy dykasterii watykańskich. Nie było żadnej oficjalnej władzy, która stanowiłaby dla nich wsparcie w momencie prześladowań. Oni byli zdani tylko na siebie nawzajem. Do tego ich prześladowcy, spośród których występowali sami cesarze powoływali się na religijność imperium. Sama władza rościła sobie boski tytuł. Monety wydane przez cesarza Augusta zawierały wizerunek Cezara i napisy takie jak „Boski Cezar i Syn Boga”. Ale wśród ówczesnych chrześcijan był obecny Chrystus, prawdziwy Syn Boga i zdobywca całego świata. I o Nim Marek pisze, że jest dla nas wszystkich dobrą nowiną.

Niezależnie od sytuacji, jesteśmy zawsze adresatami szczęśliwej prawdy: zbawił nas Boży Syn. Może warto o tym pamiętać, kiedy w adwencie właśnie oczekujemy na kogoś bardzo niepozornego - dzieciątka w żłobku, które jest przecież potężnym Królem Wszechświata.

Ks. Andrzej Wojski

Nowi diakoni

Kard. Kazimierz Nycz udzielił w kościele seminaryjnym święceń diakonatu czterem klerykom z Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie oraz dwóch z seminarium "Redemptoris Mater". Wśród nich był Łukasz Bładosz, który w ubiegłym roku odbywał praktyki w naszej parafii. Kandydaci do święceń diakonatu złożyli przyrzeczenie posłuszeństwa biskupowi i jego następcom oraz przyrzeczenie zachowania celibatu. Zobowiązali się także do odmawiania liturgii godzin czyli brewiarza. Diakonat jest etapem w drodze do święceń prezbiteratu..

Nietypowa szopka

Takiej szopki jeszcze w Watykanie nie było. Dzieciátko Jezus będzie w tym roku trzymać nie Maryja czy Józef, lecz św. Franciszek. Dokładnie tak samo jak przed 800 laty, kiedy Biedaczyna z Asyżu po powrocie z Ziemi Świętej postanowił zainscenizować pierwszy w historii bożonarodzeniowy żłóbek w Greccio 25 grudnia 1223 r. Twórcy tegorocznej stajenki chcą jak najbardziej odtworzyć to, co miało wówczas miejsce w Greccio.

Odpust u franciszkanów

Od 8 grudnia 2023 r. do 2 lutego 2024 r. będzie można uzyskać odpust zupełny, odwiedzając kościół obsługiwany przez franciszkanów i modląc się przed ustawionym tam żłóbkiem. O dar ten i przywilej zabiegała rodzina franciszkańska u Ojca Świętego z okazji przypadającej w tym roku 800. rocznicy żywej szopki, wystawionej przez św. Franciszka w Greccio. Aby uzyskać odpust trzeba wypełnić zwykłe warunki: być w stanie łaski uświęcającej, przyjąć Komunię św., odmówić modlitwy Ojcie nasz i Wierzę w Boga oraz dowolną w intencjach papieża. Odpust jest to darowanie przez Boga kary doczesnej za grzechy odpuszczone już co do winy. Można go ofiarować za siebie albo za zmarłego.

Zakonnice składają pozew

Znany amerykański producent broni Smith & Wesson musi stawić czoła nietypowemu przeciwnikowi: grupa zakonnic z różnych katolickich zgromadzeń złożyła pozew przeciwko firmie. Jak donoszą lokalne media chcą one zmusić Smith & Wesson do zaprzestania marketingu i sprzedaży niektórych karabinów AR-15 w USA. "Te karabiny nie mają innego celu niż masowe morderstwa" - czytamy w pozwie, który został złożony w sądzie w stanie Nevada. W ostatnich latach karabiny AR-15 były wielokrotnie wykorzystywane w głośnych przestępstwach. Zgodnie z głównym zarzutem, kierownictwo zaakceptowało znaczne ryzyko odpowiedzialności firmy za sprzedaż karabinów. Naruszono również szereg innych przepisów.

„WSZYSTKO POSTAWIŁEM NA MARYJĘ...”, CZYLI MYŚLI KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO O MATCE BOŻEJ

(ODC. 24)

„Nie tylko w liturgii, ale nieustannie «Tych Dwoje», Jezus i Maryja kroczą równym krokiem w modlitwie, życiu i dziejach Kościoła.” (kardynał Wyszyński).

W zrozumieniu dzisiejszego cytatu pomoże nam fragment jednego z listów pasterskich Prymasa Wyszyńskiego z 1967 roku będący niejako streszczeniem myślenia i nauczania Kardynała: „*Wielka delikatność i wyrozumiałość Ojca niebieskiego dla ludzi sprawiła, że Syn umiłowany Ojca, Wysłannik Jego miłości, otrzymał Matkę ziemską, która przyciemniła Słowo Przedwieczne i przez działanie Świętego Ducha Miłości okryła Je ciałem. Stała się Matką Pięknej Miłości pasterującą Miłość wcieloną w swoich ramionach. Odtąd obok Chrystusa – nowego Adama, stoi Maryja – nowa Ewa. Odtąd Bóg jest oglądany w ramionach Matki ziemskiej, która towarzyszy swojemu Synowi nie tylko w Nazaret, ale i na Kalwarii, a dziś w niebie oraz w misterium Chrystusa i Kościoła*”. Kardynał nieustannie ukazywał wspólne zadania Jezusa i Maryi, często podkreślał, iż „*nie można mówić o Maryi, jeśli nie myślimy o Jej Synu; nie można w pełni i całkowicie myśleć o Synu Bożym i należycie Go czcić, nie myśląc zarazem o Jego Matce*”.

Wspomniany już doktor mariologii paulin o. Jan Pach zauważa, że przez nauczanie Kardynała Wyszyńskiego nieustająco przewija się myśl, **że wielkość Maryi płynie z tego, że jest Ona zawsze obecna przy swym Synu, choć właściwie Jej obecność jest niedostrzegalna**. O. Pach odnotowuje, że Kardynał często mówił o wspólnych zadaniach Jezusa i Maryi („Tych Dwojga”), z zastrzeżeniem jedyne go pośrednictwa Jezusa Chrystusa i podporządkowanej roli Maryi w dziele zbawienia.

Jak stwierdza O. Pach, Sługa Boży często powtarza, iż „*nie da się w pełni zrozumieć i wytlumaczyć życia Maryi, jeśli choć na moment zatracimy w obrazie Jej życia Syna Bożego*.” W słowach kardynała Wyszyńskiego często pojawia się przesłanie, że Jezus sam chciał wiązać swoją działalność z osobą i obecnością swojej Matki. Kardynał wyciąga z tego wnioski, że w ten sposób Jezus wskazuje nam Maryję i zachęca do wejścia na drogę, którą On sam szedł.

W kazaniu z 2 lutego 1964 roku Kardynał Wyszyński powiedział: „*Potężny w swej zbawczej woli Jezus Chrystus dawał nam bardzo często dowody wiązania swych spraw, które pełnił*

w imię Ojca, z Maryją. Chciał Jej się poddać. Był przez trzydzieści lat przy Niej i pod Jej opieką. Gdy sprawował już apostołstwo, jeszcze często wracał do Nazaretu, do Matki. Mógł był przecież inaczej sobie poradzić, a jednak wracał do Niej. Chciał do Niej wracać”. Następnie Prymas uzasadnia, że Jezus wiąże swą działalność z Maryją również w swoim nauczaniu publicznym, zwłaszcza w wydarzeniu w Kanie Galilejskiej. Sługa Boży wielokrotnie mówił, że Jezus przyspieszył godzinę swoich cudów na prośbę swej Matki, zaś we wspomnianym kazaniu powiedział, że Jezus świadomie związał swój pierwszy cud z interwencją Maryi.

Podobnie dzieje się na Kalwarii, gdzie odchodzący do Ojca Jezus z wielką troską zawiera Jana swojej Matce, dopełniając niejako swe za troskanie o umiłowanego ucznia oraz o wszystkich ludzi, którzy w Niego uwierzą - dodawał Kardynał. Następnie podkreślał, że testament Jezusa na Kalwarii jest jakby podsumowaniem Jego ziemskiej misji, w którą wpisana jest Maryja, przewidziana przez Jezusa na Matkę wszystkich wierzących. Prymas mówił, że słowa: „*Oto Matka twoja*” Jezus wypowiedział z pewną ulgą, świadom, że może dać Kościołowi Matkę, która zatroszczy się o jego wiarę. Zdaniem Prymasa, Jezus swoje odejście do Ojca uzależnił w jakimś sensie od tego, czy Maryja będzie przedłużeniem Jego obecności na ziemi. Tak można rozumieć słowa Prymasa, gdy mówi on, że Jezus z ulgą powiedział: „*Oto Matka twoja*”: „Ulgą, bo jest na ziemi Matka, bo ludzie mają Matkę. Może teraz odejść do Ojca, bo tu zostaje Matka”

Powyższe słowa Kardynała Wyszyńskiego streszczają w zasadzie całe jego nauczanie, nauczanie o relacji Chrystusa z Maryją i wyjaśniają nasz udział w Ich zjednoczeniu oraz naszą drogę, na której odnajdujemy Maryję, Przewodniczkę naszej wiary i wędrówki do niebieskiej ojczyzny. Teraz rozumiem słowa naszego cytatu: „*Nie tylko w liturgii, ale nieustannie «Tych Dwoje», Jezus i Maryja kroczą równym krokiem w modlitwie, życiu i dziejach Kościoła*.”

Agnieszka Szymajda

AKTY STRZELISTE CO DAJĄ NAM TE KRÓTKIE MODLITWY W CIĄGU DNIA?

"Jezu, ufam Tobie" to jeden z najbardziej znanych aktów strzelistych. Ale czy jedyny? Wyjaśniamy, jakie są rodzaje aktów strzelistych i w jakich sytuacjach możemy ich używać.

Co to są akty strzeliste?

Akty strzeliste to krótkie modlitwy, wezwania, którymi w ciągu dnia możemy zwracać się do Pana Boga, wielbiąc Go, prosząc o przebaczenie grzechów lub potrzebne łaski.

Akty strzeliste są praktyką starodawną, która powstała w odpowiedzi na wezwanie samego Jezusa: *Nieustannie się módlcie!* W Ewangelii wg św. Łukasza czytamy: *Zawsze powinniście się modlić i nie ustawać* (Łk 18,1). Modlitwa aktami strzelistymi znana była już za czasów św. Augustyna. Potem rozpowszechniono ją w Kościele Wschodnim, a na końcu przejął ją Zachód.

Akty strzeliste mogą być zwrotami bezpośrednio do Boga, ale również można nimi modlić się przez wstawienictwo Matki Bożej, Aniołów lub Świętych.

Skąd pochodzą akty strzeliste?

Bardzo często akty strzeliste pochodzą z Pisma Świętego. Przykładowe z nich to: *Panie, abym przejrzał! Panie, zmiłuj się nade mną. Panie, nie jestem godzien, abys przyszedł do mnie. Panie, Ty wiesz wszystko, Ty wiesz, że Cię kocham*.

Są też akty strzeliste mające swoje źródło w prywatnych objawieniach. Tutaj najpopularniejszym z pewnością jest *Jezu, ufam Tobie*, z objawień św. siostry Faustyny. W ostatnich latach znany, za sprawą o. Dolindo, aktem strzelistym są również słowa: *Jezu, Ty się tym zajmij!*

Wiele starych, zakorzenionych w Tradycji zwrotów do Boga jest formą aktów strzelistych. Np. *Święty Boże, Święty mocny, Święty, a nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami*. Popularnym, szczególnie w Kościele wschodnim, jest akt znany od wieków, czyli greckie *Kyrie, eleison* (z gr. Panie, zmiłuj się).

Przykłady aktów strzelistych

Akty strzeliste uwielbienia:

- *Panie, Ty wiesz wszystko, Ty wiesz, że Cię kocham.*
- *Uwielbiam Cię Jezu za Twe Miłosierdzie.*
- *O Jezu, uczyni mnie godnym wielbienia Ciebie.*
- *Niech będzie uwielbione święte Imię Jego!*
- *Ojcie niebieski, bądź uwielbiony w moim Aniele Stróżu.*
- *Niech na wieki będzie pochwalony i uwielbiony Przenajświętszy Sakrament!*
- *Wielbię Ciebie w każdym momencie, o Żywy Chlebie nasz w tym Sakramencie!*

Akty strzeliste prośby i zawierzenia:

- *Jezu, ufam Tobie.*

- *O Krwi i Wodo, któraś wypłynęła z Najświętszego Serca Jezusowego jako źródło miłosierdzia dla nas, ufamy Tobie!*
- *Jezu, każdy mój oddech poświęcam z miłością Tobie.*
- *Serce Jezusa, gorejące miłością ku nam, rozpal serca nasze miłością ku Tobie.*
- *Daj mi tylko miłość ku Tobie i łaskę swoją, a dość będę bogaty i niczego więcej nie pragnę.*
- *Jezu, cichy i pokornego serca, uczyni serca nasze według serca Twego.*
- *Jezu, nadziejo duszy stęsknionej, wspomnij na mnie.*

Akty strzeliste przebłagalne:

- *Panie Jezu Chryste, synu Boga żywego, zmiłuj się nade mną grzesznikiem.*
- *Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.*
- *Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu.*
- *Serce Jezusa, włóćnią przebite, zmiłuj się nad nami.*
- *Jezu Miłosierny, wybaw mnie z jarzma grzechu!*
- *Przebacz mi, Jezu, w Miłosierdziu swoim.*
- *Panie, nie jestem godzien, abys przyszedł do mnie.*

Akty strzeliste do Matki Bożej

- *Maryjo, Matko Miłosierdzia, módl się za nami!*
- *Matko Pomocy Nieustającej, prosz Boga za nami!*
- *Królowo Różańca Świętego, módl się za nami!*
- *Matko Boża, módl się za nami.*
- *Matko Boża, pamiętaj o mnie!*

Akty strzeliste do Anioła Stróża

- *Mój Aniele Strózu, uwielbiam Boga, który Cię do mnie posłał.*
- *Błogosławię Cię Boże, w Trójcy Jedyny, obecny w moim kochanym Aniele Strózu i dziękuję, że mi Go dałeś.*
- *Ojcie niebieski, bądź uwielbiony w moim Aniele Strózu.*
- *Dziękuję Ci, Aniele Strózu, że jesteś moim bratem i przyjacielem.*
- *Aniele, mój Strózu, dziękuję Ci za Twą obecność.*
- *Aniele, mój Strózu, pomóż mi uwierzyć, że jesteś zawsze przy mnie.*

Święci o aktach strzelistych

Akty strzeliste były obecne w życiu wielu świętych, którzy zaświadcza li o ich wartości i mocy w życiu duchowym. – Jeżeli nie możesz oddać się dłuższej modlitwie, wzywaj Jezusa w ciągu całego dnia – wzywał św. o. Pio.

O nieustannym trwaniu przy Bogu w modlitwie mówił też św. Alfons Maria de Liguori: *"Ojcowie Pustyni przywiązywali wielką wagę do aktów strzelistych. Uważali, że są one skuteczniejsze dla utrzymania w duszy pamięci o obecności Boskiej niż długie modlitwy. Św. Jan Chryzostom mówi, że «kto często umacnia się takimi aktami, ten zamyka drzwi szatanowi, nie dopuszczając złych myśli, które szatan mu podaje»*. Są pewne chwile i okoliczności, w których szczególnie powinniśmy rozbudzać w sobie odczuwanie obecności Bożej:

- 1) rano, budząc się;
- 2) rozpoczynając modlitwę myślną albo ustną;
- 3) w czasie różnorodnych pokus, w niecierpliwości, w bólu, w przykrości, obserwując zgorzenie;
- 4) gdy popełnimy jakiś grzech".

Trafnie znaczenie aktów strzelistych opisał również św. Matka Teresa z Kalkuty: ***Możesz modlić się podczas pracy. Praca nie przeszkadza w modlitwie, ani modlitwa nie przeszkadza w pracy. Potrzeba tylko zwykłego wzniesienia myśli ku Niemu. Wystarczy, że powiemy: "Kocham Cię, Boże, ufam Ci, wierzę w Ciebie, potrzebuję Cię teraz"***. Właśnie takie zwyczajne słowa. To są cudowne modlitwy.

Nieustający akt miłości

Jezu, Maryjo, kocham Was, ratujcie dusze! – to "nieustający akt miłości", który przekazał sam Jezus Chrystus słudze Bożej s. Marii Konsolacie Betrone, prosząc, by modlitwę tę odmawiali wszyscy ludzie. – Konsolato, o tak, prosz o przebaczenie dla biednej, grzesznej ludzkości; prosz dla niej o triumf Mojego Miłosierdzia. (...) ***Pragnę od ciebie nieustannego „Jezu, Maryjo, kocham Was, ratujcie dusze!", od chwili porannego przebudzenia się aż do wieczornego zaśnięcia. Jeśli wierzysz, że jestem Wszemogący, wierz także, że jestem w stanie udzielić ci łaski życia w nieustannej miłości – mówił Jezus włoskiej mistyczce, co zostało zapisane w "Orędziu Miłości Serca Jezusa do świata"***.

"Modlitwa ta zawiera w sobie wszystkie rodzaje modlitw. To modlitwa prośby, gdyż modląc się, wypraszamy łaskę nawrócenia dusz. To modlitwa dziękczynna i uwielbienia, kiedy serce pełne zachwytu nad Bożą Miłością i Miłosierdziem wyraża swoją miłość, wdzięczność i uwielbienie dla Boga" – czytamy.

Źródło: internet